



LUD



Organ Spółki Wydawniczej

KURYTYBA, DNIA 1 MAJA 1926

Wychodzi dwa razy na tydzień

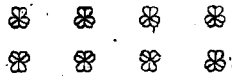
ROK VII.

Wydawca w imieniu Spółki Wydawniczej: Ks. Stanisław Piasecki

Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Bęben

Nr. 80.

Adres dla listów: — Curityba, Caixa Postal 155 — Adres Redakcji: Curityba, Avenida Dr. Jayme Reis 115. — Paraná, Brasil



W 135-tą Rocznicę.

Trzeci maj! Od 135 lat święcimy go, jako święto narodowe, a pierwszy Sejm ustawodawczy wskrzeszonej Polski uznał go, jako jedyne święto państwowe! Musiał więc wtedy wydarzyć się wypadek dziejowy który przerósł inne w dziejach naszych swoim znaczeniem, swoją doniosłością. Tyle mamy chlubnych kart w przeszłości naszej, a jednak rok rocznie głównie tę otwieramy, na której widnieje «Konstytucja 3 maja 1791 r.», z niej czytamy, nią się krzepimy. Istotnie — jeśli zważymy, że Konstytucja 3 maja doszła do skutku bez krwawej rewolucji, po blisko dwuwiekowym rozkładzie i chyleniu się polski do upadku, że naród wtedy sam z siebie odrodził się i nową swą państwową sam wprowadził z toni — to zaiste był to wypadek jedyny w historii, była to «jedna z tych chwil» — jak pięknie powiedział historyk Balzer, — «na które Bóg wieki każe czekać narodom, o których potem wieki pamiętać muszą».

Z narodowym świętem łączy się w dniu 3-go maja także kościelne, w 1924 roku ustanowione, święto «Królowej Korony Polskiej», w Częstochowskim czczonym Obrazie. W ten sposób świecka uroczystość otrzymuje namaszczenie religij. Wspomnienie wyzwala się narodu z bezwładu i bezradu ku moocy i światłu w Konstytucji majowej, kojarzy się ze wspomnieniem miłościwej opieki Jasnogórskiej Pani w czasie potrzeb i trudności roztraczonej.

Święto Konstytucji świadczy, że Polska wyzwolona, polityczny budująca ustroj, przeszłość, ideałom demokracji i ładu w Konstytucji majowej złożonym część oddaje. A święto Królowej Korony

Polskiej, — że Polska, moralnie rzucając fundamenta pod swoją społeczność, z tradycji katolickiej narodu je bierze! Tkwi w tem myśl która również godną jest chwalebnej przeszłości narodu, jak i zdolną do przewyżczenia teraźniejszych trudności! Polska jest katolicka!

Droga oświata dokonała się Konstytucja 3 maja, to dzieło odrodzenia. Zbudził się w narodzie instynkt zachowawczy, zdrowy, mimo dawniejszego upadku, odżył duch obywatelski, rozgorzała miłość ojczyzny, która kazała zrobić ofiarę, stanowi uprzywilejowanie dla ratowania państwa. Podniesiono mieszczanina i chłopca i dawszy mu równouprawnienie, wezwano do ratowania i obrony Ojczyzny

W cztery lata po uchwaleniu tej Konstytucji upadła Polska, lecz Konstytucja 3-go maja pozostała dla nas testamentem i przykazaniem.

Ten testament i przykazania nosiliśmy w sercu i wypełniali przez długie lata niewoli. Więc spełniły się słowa księdza Kołłątaja wraz z zasadą księdza Staszica: «Paść może i naród wielki, zniszczyć nie może, tylko nikozemny!»

Naród, który upadł, odrodziwszy się w pierw w Konstytucji 3-go maja, musiał powstać do oczekiwania się wskrzeszenia ojczyzny, spełniła się wiara Mochnackiego: «że kto tak umiera, niech wierzy, że zmartwychwstanie!»

Jak oświata utworowała drogę pamiętnej Konstytucji 3 maja, tak i dzisiaj, oświata też zapali wszystkich do coraz większego umiłowania odrodzonej Ojczyzny, jej ducha i jej dziejów, tak tam w starym kraju jak i u nas tu na obczyźnie.

Wiadomości. Z POLSKI.

POGRZEB ARCYBISKUPA CIEPLAKA. Wilno, 16-go marca. = O godzinie 8 minut 30 przybył

tu specjalnym pociągiem p. Prezydent Wojciechowski, oraz ministrowie Raczkiewicz, Grabski i Żeligowski. Wkrótce potem podjechał na główny peron wagon ze zwłokami arcybiskupa Cieplaka. Po odprawieniu krótkich modłów, kolejarze

węzła wileńskiego wynieśli z wagonu trumnę, poczem ruszył pochód żałobny do katedry, gdzie trumna ze zwłokami pierwszego metropolity wileńskiego została złożona na wieczny spoczynek. Za trumną postępowała rodzina arcybiskupa a za nią Prezydent Rzeczypospolitej i ministrowie, generalioja, senat akademicki, przedstawiciele władz miejscowych, wreszcie tłumy publiczności. O godzinie 10 rozpoczęło się nabożeństwo żałobne w Bazylice. Po nabożeństwie żałobnym w Bazylice, duchowieństwo unickie odprawiło modły, poczem trumnę złożono do krypty w katedrze wileńskiej.

Popołudniu w auli Uniwersytetu St. Batorskiego odbyła się ku czci s. p. arcybiskupa Cieplaka akademja żałobna, w której wzięli udział pap Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie rządu, przedstawiciele duchowieństwa wszystkich wyznań oraz reprezentanci miejscowego społeczeństwa i władz.

O godzinie 21 specjalnym pociągiem odjechali z Wilna Prezydent Rzeczypospolitej, ministrowie Raczkiewicz, Grabski i Żeligowski

NIEMCY NADESZŁY DLA SZPIEGÓW OLBRYNIE SUMY PIENIĘDZE NA GÓRNY ŚLĄSK.

Znalezione przez policję kwity pieniężne, dowodzą, że Rzesza niemiecka na akcję szpiegowsko-dywersyjną słała olbrzymie pieniądze. Według jednych wersji kwity te sięgają sumy dziesiątków milionów złotych, według innych przekraczają 100 milionów!

Jeszcze przed kilku dniami szajka szpiegowska niemieców górnośląskich otrzymała z Berlina na swe wydatki 1 i pół miliona marek niemieckich

SZEPTYCKI JEDEN Z NAJZASŁUŻENSZYCH GENERAŁÓW POLSKICH USTĄPIE Z WOJSKA.

Warszawa, 5-go kwietnia — Generał Szepetycki, dotknięty wystąpieniami marszałka Piłsudskiego, ogłosił długi list do ministra wojny Żeligowskiego, prosząc o dymisję Szepetycki napisał, że nie może nośić dłużej mundur, którego nie umie szanować najwyższy szarżą wojskowy w Rzeczypospolitej, pan marszałek Piłsudski.

Z Brazylii.

Kurityba.

P. MIEOZYŚLAW SKOLIMOWSKI, urzędnik naszego poselstwa

z Rio, przebywa od przeszło tygodnia w Kuritybie dla poznania tutejszych stosunków. Miły gość naszego p. Konsula odwiedził i redakcję «Ludu». W tych dniach wraca p. Skolimowski do swego urzędu do Rio.

POŻYCZKA 8 milionów dolarów, którą stan Paraná chce zaciągnąć w Nowym Jorku znajduje się na dobrej drodze. Cała pożyczka ma być podobno obróconą na rozbudowę portu w Paranaguá, do którego napływa coraz więcej kawy z północnej części Parany.

CULTURA DO TRIGO — uprawa pszenicy; dziełko pod takim tytułem wydał znany agronom Karol Gayer, obecnie kierownik stacji doświadczalnej w Itapetinga w São Paulo Autor obiecuje w tem dziełku, że pod pewnymi warunkami na kampaniach południowego São Paulo może udać się uprawa pszenicy, która pokryłaby zupełnie zapotrzebowanie całego stanu São Paulo.

PEWNE ZMIANY wśród polityków parańskich zapowiadają niektóre dzienniki parańskie i rioskie. I tak senator stary Generoso Marques ma ustąpić swej godności senatorskiej w Rio p Albuquerque Maranhão szefowi policji w Kuritybie a prefekt Kurityby dr Moreira Garcez ma zostać deputowanym federalnym.

Rio de Janeiro.

Gazety różnych obozów politycznych rozpisują się szeroko o zamierzeniach przyszłego rządu i o przyszłych ministrach. I tak ministrem wojny ma zostać generał Potyguara a obecny minister wojny generał Setembrino de Carvalho jako pochodzący z Rio Grande do Sul z Urugwayany, zostałby prezydentem w Rio Grande, gdzie Borges de Medeiros bezwzględnie już ustąpi, gdy obecny okres jego rządów przemienie. Za Setembrinem rozpoczęły już pewne koła wielką agitację w Rio Grande do Sul.

PODRÓŻUJĄCYCH CORAZ MNIEJ zjawia się na wielu liniach kolei brazylijskich a to z powodu zbyt wielkiej liczby niebezpieczeństw i wypadków. Telegram z Rio z 27-go kwietnia donosi, że liczba biletów spadła w niesłychany sposób na stacjach kolei centralnej, jeszcze jednej z najlepiej utrzymanych w Brazylii Kasyerzy z tej linii donoszą, że obecnie zaledwie za 2 konty przeciętnie sprzedają biletów gdy dawniej sprzedawali za 5 kontów dziennie.

RIO. 29-go kwietnia. — STAN

OBLEŻENIA przedłużono aż do 31-go grudnia b. r. nad następującymi stanami: Distrito Federal, Amazonas, Para, Sergipe, Rio de Janeiro, São Paulo, Rio Grande do Sul, Maranhão i Ceará

Rio Grande do Sul

NIEMCY tego stanu po szumnych uroczystościach zeszłorocznych «stulecia niemieckiej pracy w Brazylii» gotują się obecnie do utrwalenia swej pracy «na drugie stulecie» w Brazylii. W tym celu odbyli w styczniu i lutym kilka zasadniczych zebrań i narad. Najpierw odbyło się w Al Hamburgo zebranie związku nauczycieli niemiecko-ewangelickich przy licznym udziale pastorów protestanckich, konsula niemieckiego i bardzo wielu nauczycieli. Wybrano nowy zarząd związku nauczycielskiego a nauczyciel Kruse został nadal redaktorem gazety nauczycielskiej «Lehrerzeitung». Do kasy pensyjnej należy 47 nauczycieli a do emerytalnej 36; za nauczycieli słabo opłacanych będzie się z osobnego funduszu płaciło wkładki do kasy emerytalnej. Uchwalono prowadzić regularnie kursa wakacyjne — dokształcające i utworzono prócz dawnych 7 jeszcze ósme ognisko nauczycielskie w Taquary. W Al-Hamburgo powstanie jedno seminarjum nauczycielskie protestanckie z dwóch dawnych protestanckich.

Drugie zebranie odbyło się w Porto Alegre stowarzyszenia tak zwanego «Familienkunde», które ma za cel prowadzić spis rodzin niemieckich, jak się rozchodzą po Urugwaju, Missiones, Santa Catharinie i Paranie i t. d. Pracę tę rozpoczął jezuita Amstadi a obecnie rodowody te będzie prowadził osobne towarzystwo dla utrzymania rozchodzących się rodzin przy niemieckim. Związek niemieckich stowarzyszeń w Porto Alegre przyniósł również wiele nowych rzeczy na swem zebraniu a więc: niemiecki teatr odwiedził główniejsze kolonie, profesor Leonhardt objadzie kolonje z odczytami, 14 kontów data kolonja na nowe niemieckie Zeppeliny, wspaniały niemiecki szpital zostanie wnet otwarty a koszt jego wynosząca przeszło 600 kontów. Dwa niemieckie związki pomocy znowu ożyły zarówno w Porto Alegre jak i w Santa Maria, otwarto także dwie kasy chorych, które po śmierci członka wypłacają pozostałym zaraz 1 konto. Największy rozkwit wykazuje jednak związek niemieckich katolików, który w swych kasach oszczędności wykazał w 1925 roku 2,894.037\$6000 wkładki; pożyczek udzielił na 1,584.

PLUGI stalowe

specjalne dla Parany, bardzo tanie,

DRUT koleczasty

po cenach najniższych (otrzymaliśmy większy transport wprost z Europy).

POLECA HURTOWNIA POLSKA

Sociedade Importadora Limitada

Curityba, Avenida Luiz Xavier N. 28, Caixa Postal 393.

Bernefugo

najlepszy środek przeciwko bernom.

Bisulforeto

de carbono świetny środek do immunizowania zboża.

624\$820. Fundacja ta wowe podjęzono o 23 kanta. Dla kolonizacji armacji związek ten ma kolosalne znaczenie. Założył on przed 2 laty kolonję Porto Feliz nad Drugwajem, a obecnie w Santa Catharine Porto Novo. Nacjo zapuili on 100 nowych lotów kolonijnych a na dalszych 900 dal już zadatek. Wojńe o tej kolonizacji szeroko rozprawiano na wielkiem zebraaniu katolików niemieckich w Novo Hamburgu dnia 14 marca.

(Przyp. R. E. D. Tak pracują Niemcy; nic dziwnego, że przygotowują się do pracy na drugie stulecie swej emigracji w Brazylii. Naturalnie wśród nich nauczyli niema ani jednego kłóryby nie uzył religij, a już protestancy nauzcyciele to uważają naukę katechizmu ewangelickiego za podstawę narodowości i odrębności niemieckiej; zresztą wiedzą dobrze, że nauka religij wytworza człowieka, by nie był złodziejem, cudzołózcą, zabójcą kłótnikiem i t. d. U nas w Brazylii inaczej jest. Co to za onary mózgowe wychodzą z niektórych głów naszych nauzcycieli i róhnych postępowóów, chociaż w życiu nie czytali nic o religij, a rozprawiać z nimi o rzeczach wiary to znaczy tyle, co mówić pacieryz z cięciem. Nicż dziwnego, że Niemcy nas niechętnie wyprzedają wskutek swej zgody w jakiej pracują. Skądinąd i rząd prezydenta w Rio Grande do Sul B. Bergesa de Medeiros przyczynili się do tego. Wielki ten polityk brazylijski trafnie ocenil, że nie należy zabijać energii emigrantów zagranicznych i nie skrepować ich ciasnymi ustawami zabijającymi ducha, dlatego też za jego 27 letnich rządów nastąpił taki rozkwit w Rio Grande, że dziś jest trzecim stanem Brazylii w bogactwie i polityce.)

São Paulo.

KILKA SCHRONISK DLA EMIGRANTÓW zamierza wystawić tutejszy urząd emigracyjny a to w tym celu, aby emigrantów lepiej obsłużyć. Lepiej podzielić, a zwłaszcza aby trzymać ich zdala od wielkich miast jak od Santos i São Paulo, gdzie pod wpływem róhnych osobników zarażają się duchem buntu i potem nie chcą iść na fazendy kawy, tylko chcą pozostać w miastach. Osobna komisja zwiedziła już dwie wyspy: Ilha dos Porcos (wyspa świniaka) i Ilha São Sebastião. Na tych dwóch wyspach mają powstać hale emigracyjne jak na wyspie kwiatów pod Rio Wyspa świniaka, wbrew swej nazwie, bardzo nadaje się na taki izolacyjny postępek, a wyspa św. Sebastiana znacznie większa może być łatwo skolonizowana. Punkta zbórne dla emigrantów powstałyby w Jun diahy, Ribeirão Preto i innych miejscowościach z zupełnem pominięciem miasta São Paulo, aby się nie powtórzyły groźne bunty emigrantów jak to miało miejsce z Besarabcami.

Alagoas.

«Gazeta de Noticias» podaje z Maceio pod dnim 19 go kwietnia list słynnego bandyty Lampeona, w którym ten groźny herszt zbrojny domaga się od pewnego sędziego z interjoru 1000 milrejsów (jednego kanta); inaczej grozi mu straszliwemi karami

POTRZERA ROBOTNIKÓW do fabryki grzebielni, Rua João Negrão 20 - Curitiba

DR. HIBONAW SZELIGOWSKI Były asystent kliniki europejskiej. Lekarz i operator.

Kurylba - Rua S. Francisco N 25 Leczy najbog. najnowszymi sposobami. Wykonuje wszelkie operacje chirurgiczne. Chorobę zanieczyszczonych przynajmniej na leczenie i pobyt w klinice. Dokonuje badań i leczenia promieniami R. i gamma. Posiada w swoim laboratorium do badań chemicznych, mikroskopowych oraz badania krwi na choroby ukryte. **ZAMIEJSCOWYM UDZIELA INFORMACJI LISTOWNIE.**

Wielka uroczystość narodowa

Olbędzie się w niedzielę 2-go maja w Abranchos z okazji K-stylacji 8-go maja, którą urządził Towarzystwo Władysława Jagiełły. Po sumie odbędzie się uroczysty pochód do domu towarzystwa, gdzie dzieci szkolne wygłoszą doklady o przelatanie epiewi narodowym. Na miejscu postaje się można będzie szuraskiem a pokrzepić dobrem piwem

Szanownych Rodaków zaprasza na tę uroczystość.

Komitet Towarzystwa.

Dział gospodarczy

Jak wytepić mrówki? Straszna plaga Brazylii są mrówki; zjadają one połowę a czasem i całe żniwa gospodarzów-rolników. Mnóstwo też podawano już środków na wytepienie mrówek, lecz zawadzają i mrówki żyją sobie i pustoszą gospodarstwa i role do dnia dzisiejszego. Obecnie znowu gazety podają nowy środek i podobno bezwzględnie skuteczny na wytepienie tych niszczycieli, który tu podajemy dla naszych kolonistów do wypróbowania.

Wyhalazca tego nowego środka jest pułkownik Lucidonio Ferreira dos Santos, fazender na północy stanu Minas Geraes. Pan ten, dziś już w sześćdziesiątych latach, spostrzegł już w roku 1887 że roślinę *Sesam* (cesumum indicum Pedaliaceae) lubią przedewszystkiem znane wielkie mrówki *Saúvas*. Mrówki zrazu skwapliwie obgryzają listki tej rośliny, znoszą je do gniazd, lecz potem nagle znikają. Zauważył to p. Lucidonio przy pewnej fabryce mydła; która kawałek roli zasiała sezamem, bo rośliny tej potrzebowała do wyrobu mydła. Nie mówiąc nikomu nic p. Lucidonio przez dziesiątki lat wypróbował tego środka; każdy nowy kawałek roli zasiewał sezamem, po 2 miesiącach sezam wyrósł i mrówki spuszczyły jego listki zupełnie, zaraz po zniszczeniu zasiewał p. Lucidonio młję, mandjórę i inne rośliny, które spokojnie, nienastawiane przez mrówki, dojrzewały. Teraz dopiero p. Lucidonio wyjawil swoje odkrycie i doniósł o tem i władzom. Te wysłał na fazendę Tanque Verde p. Lucidonia inżyniera José Jacyntho Junior z instytutu ochrony kawy w Minas Geraes. Ten w całej rozciągłości potwierdził odkrycie p. Lucidonia. W sprawozdaniu swem stwierdził inżynier, że mimo suchego gruntu nigdzie żywych saúvas nie zastał, natomiast spotkał wiele zawałonych i opuszczonych gniazd tych strasznych niszczycieli. Inżynier zjawisko śmierci czy ucieczki mrówek tłumaczy tem, że liście sezamu zawierają trujący sok. Mrówki saúvas, zniosły liście sezamu do gniazd zwilżają je swym sokiem; pod wpływem tego soku mórwczanego liście zaczynają fermentować i wypuszczają małe trujące grzybki. **Otóż TA TRUCIZNA NISZCZY DOSZCZETNIE CAŁE GNIAZDA MRÓWEK i dojrzale mrówki a nawet i pędraki.**

Użycie tego środka przeciw mrówkom jest bardzo proste. Niech nasi koloniści zasieją na próbę sezamem kawałki roli na kilka miesięcy. Ciekawy jesteście my wyników, czy i u nas to odkrycie wytrzyma swoją próbę. Za zawiadomienie będzie redakcja «Ludu» bardzo wdzięczna. W razie pomyślnym, gospodarstwo i rolnictwo w Brazylii postąpiłoby bardzo naprzód. Nasienie sezamu można dostać w aptece «Tiradentes» p. Wisniewskiego na praça Tiradentes w Kurylbye.

KORESPONDENCJE. Agua Branca dnia 30 marca 1926. Szanowna Redakcjo! Proszę o umieszczenie w swem poczciwym piśmie co następuje: Dnia 19-go marca obchodziliśmy uroczystość, jako dzień **patrona naszej**

kolonii świętego Józefa; toteż ludu zgromadziło się dużo, nawet z sąsiednich kolonii. Widok był wspaniały, gdyż kościół był wypełniony szczerymi wiercymi. Mszę świętą odprawił wielobny ksiądz Sylwester Kandora z Rio Claro w asystencji wielobnych książy Franciszka Zdziewila proboszcza z S. Mateusa i Jana Zygmunta mrszego proboszcza. Kazanie wygłosił ks. S. Mateus do uroczystości wielobny ksiądz Józef Górski. Kaznodzieja zachęcał lud, ażeby nęśladował świętego Józefa jako wzęta sprawy i liwego; po kazaniu odbyła się procesja której widok był wspaniały. Po procesji nabożeństwo się skończyło. Tak to obchodziliśmy dzień świętego Józefa naszego Patrona. Wielobnym księgom składamy serdeczne podziękowanie za ich owocną pracę. Kresłą się zawsze zycielny Antoni Rajski.

Bateias de Balxo, 15 kwietnia 1926 roku.

Szanowna Redakcjo «Ludu»! Prosimy o łaskawe umieszczenie na swych łamach następującej korespondencji: Dnia 11-go kwietnia w naszej szkole, gdzie obecnie jest nauczycielem p. Ks. Zdziewila Ciesielski, został ogłoszony **mały teatrzyk z dziećmi szkolnymi.** Starsze zaś dziewczęta przytoczyły krakowiaka. Publiczność zachwiała się nad przywódcę. Przybyło też wielu naszych rodaków ze sąsiedniej kolonii Taruma. Czystego zysku mieliśmy 261\$700, który został przeznaczony na szkołę. Równocześnie Towarzystwo obradowało aby budować wieżę przy kościele, gdz mury kościelne zostały już ukończone a drzewo też jest w miejscu. Na drugi dzień t. j. 12-go wzięli się wszyscy koloniści gorąco do pracy, to też fundament pod wieżę został wykończony. I mamy nadzieję, że za pomocą Bożą wkrótce będzie ukończony nasz kościółek. **Koloniści: Jan Sajdak, Jakób Kmieć, Leon Blaszkowski.**

KOLONISTI! Jeżeli chcecie na wózwo które deją bardzo dobre wyniki udacie się do **fabryki grzebielni** gdzie dostaniecie **mekczkę z rogów bydłowych** która ma 14 proc. fosfatu a więc jest 8 razy lepszą od innych wozów mieszanoych; ziemia z takim nawozem wylęgnie. Mekczka ta nadaje się znakomicie na ziemię brazylijską. **Rua João Negrão N. 20 - Curitiba.**

Telegramy z Polski.

Moskwa, 25-go kwietnia. — Ogłoszono tu (w Moskwie) **sprawozdanie Litwinowa** o polityce zagranicznej Rosji. Oświadcza on, że nie wierzył i nie wierzy w pomyślny wynik konferencji rozbrojenia Europy i twierdzi, że układ niemieko-rosyjski wzmacni pokój europejski. O ile układ w Locarno był wymierzony przeciw Rosji, to o tyle układ berliński jest tamtemu układowi wprost przeciwny. **Zbliżenie Rosji do Polski** zależy od tego, o ile Polska zaprowadzi zasadnicze zmiany w swej polityce.

Warszawa, 26-go kwietnia. — Projekt budżetu (dochodów i rozchodów) na rok 1926-27 przewiduje dochody w sumie 1 miliard i 650 milionów złotych; nadto jeszcze 195 milionów złotych nowych dochodów, które wpłyną z podwyżki 10 procentowej na wszelkie istniejące podatki oraz z wprowadzenia nowego podatku 10 procentowego na wszelkie towary i przedmioty zbytkowne. Oprócz tego wydatki będą zmniejszone o 75 milionów złotych z tego powodu, że rząd przeprowadzi rewizję uprawnień do pobierania pensji przez inwalidów wojennych oraz zmniejszy liczbę pracujących na kolejach.

Warszawa, 26-go kwietnia. W znacznej wysokości zderzyły się tu dwa samoloty, którymi lotnicy wykonywali różne próbné obroty dla doświadczania motorów. W nieszczęściu tom zginęli trzej lotnicy. **Paryz, 28-go kwietnia.** W tutejszych kołach politycznych zapewniają, że Rumunja, Polska a, Szwecja i Finlandja jakoteż i kraje bałkańskie postanowią utrudnić Niemcom wstępienie do Ligi Narodów; dopóki nie zostanie dostatecznie wyjaśniony układ niedawno zawarty między Niemcami a Rosją. **Warszawa, 20-go kwiet-**

nia. — Małopolską południowo-wschodnią nawiedziły straszliwe uawalnice i ulewę, które wyrządziły ogromne szkody w zasiewach i zburzyły wiele gospodarstw i zabudowań chłopskich. Wszelkie połączenia telegraficzne i telefoniczne z Warszawą pozrywane.

FABRYKA GRZEBIENI GULIKÓW i innych wyrobów z kości która znajduje się przy ulicy **Rua João Negrão N. 20 - Curitiba** SPRZEDYŻ HURTOWNĄ.

Telegramy ze świata.

ROSJA. — Układ rosyjsko-niemiecki przyjęty koła bolszewickie z radością i twierdzą, że za tym układem nastąpią inne z państwami bałtyckimi. — W Leningradzie rozstrzelano 5 Estończyków a 14 skazano na dożywotnie więzienie za szpiegostwo w Rosji (na rzecz Anglii P. R.). — W Moskwie odbył się wielki kongres bolszewików, na którym naradzano się nad sposobami jak zwalczać i niszczyć religję u ludu.

FRANCJA. — Wojska francuskie pobiły na głowę zbuntowanych w Syrii Druzów i zdobyły stolicę ich Es-Soneida. Wiele szczebów z okolicy Ham poddało się już komisarzowi francuskiemu W Maroku w Afryce delegaci hiszpańscy i francuscy układają się o pokój z Abdel Krimem Zbuntowanym góralom w Maroku zagraża głód.

SZWECJA. — W Sztokholmie stolicy Szwecji umarła znana pisarka Ellen Key, która przez wiele pism i długie lata walczyła o równouprawnienie kobiet z mężczyznami.

ANGLJA. — W Kalkucie stolicy Indii trwają dalej walki uliczne między Hinduami i brytoami, muzułmanami a brahminami; jest mnóstwo zabitych a szpitale przepelnione ranymi.

Zgon zacnego kapłana.

Ks. Cezary Wyszyński, lat 68, kapelan Sierocica dla chłopców S. S. Felujanek w Jackson, Michigan, umarł w środę 31-go marca rano o 5.30. Ciało spoczywało w Sierocicu aż do niedzieli popołudniu, skąd przeniesiono je do kościoła św. Stanisława. Pogrzeb odbył się w poniedziałek rano. Mszę św. odprawił ks. biskup Plageno. Ciało zmarłego kapłana przewieziono do Detroit i pochowano na cmentarzu Mt. Olivet. **Sp. Kapłan Wyszyński** przybył do Stanów Zjednoczonych z Brazylii 20 lat temu, był krótki czas w Buffalo, około rok i pół w Chicago, a ostatnie 6 lat był kapelanem Sierocica, przez 10 lat był profesorem w Seminarjum Polskiem w Orchard Lake. **Ks. Wyszyński** umarł po tygodniu choroby na zapalenie płuc.

Ks. Wyszyński był proboszczem w Rio Vermelho w Santa Catharine dluzszy czas. a we wielu innych kolonjach w Paranie pracował także i poświęcał się rodakom Modlitwom wszystkich znajomych polecamy duszę tego zacnego Kapłana Rodaka.

WSPOMNIENIE POŚMIERTNE Wszystkim krowym, przyjaciółom, znajomym podajemy do wiadomości, że w pierwszym dniu Wielkanocy, tj. 4. b. m. o godzinie 3 po południu spodobalo się Bogu zabrać do siebie **naszego dobrego i najukochańszego syneczka** w jedynym wieku życia, zmarłego wskutek nieczajliwego wypadku.

Na Trzy Punkta własnego twojego bezpieczeństwa uważać powinienś.



1 Ze **Aspiryna** jest tylko jedna, uznana przez wszystkich, przez swoją skuteczność przez ciał wszelkim bólem głowy, następstwem nadmiaru użycia alkoholu i nocny bezsenności i przepracowania umysłowego. **Aspiryna** łagodzi bólesci, wzmacnia siły i nie atakuje serca.

2 Ze, aby się zabezpieczyć przed nabyciem nęśladownictw, pęde, leczko zawierające tubkę nosi Żółta Markę Gwarancyjną z Krzyżem Bayera.

3 Ze pastylki **Aspiryny** nigdy nie sprzedają się pojedynczo. Dlatego, gdy się potrzebuje tylko jednej dozy, należy żądać czystej, wygodnej i higienicznej »Koperty z Aspiryną«.

Ważne! Gdy wam ośiarowywać będą jaką mieszankę cafeiny lub pastylki pojedynczo, nie bierzcie ich i żądajcie **Aspiryny** jedyne go produktu godnego zaufania.




FLUXO-SEDATINA

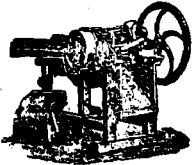
Usuwa kółki i bólesci przy wydzielaniu moczku także i u kobiet w stanach ieczy szybko i skutecznie wszystkie choroby kobiece. **Fluxo-Sedatina** używają z dobrym skutkiem w zakładach pęśniczych i domach zdrowia. Dozwolone przez Urząd Zdrowia D. N. z S. P. pod N. 67 z 28-5 1915

Vigogeno jedyne lekarstwo, zwalcza niedokrwoność, utratę pamięci, zużęte umysłowe przywraca siły. **Vigogeno** po 20 dniach używania go: Wzmocnia i powiększa apetyt, 2. Usuwa ból głowy i nęśnoć, 3. Wzmocnia nerwy i pęć, 4. Powiększa wagę od 1 - 3 kilo, 5. Leczy organy osłabione tuberkuloz, 6. Wzmocnia fizycznie i pomusza ciało krwi. Dozwolone przez Urząd Zdrowia D. N. z S. Paulo pod N. 196-15-III-1913

SIECZKARNIE

MASZYNY DO CIĘCIA TRAWY, SZONY, TRZCINY
CUKROWEJ, ŁODYG KUKURYDZIANYCH I T. D.

Z wielką łatwością (do 1000 ki-
logramów na godzinę.)

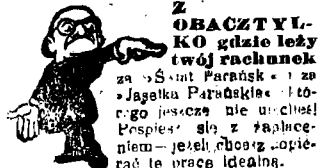


Najlepsze maszyny w tym
rodzaju.

WIELKI SKŁAD W

CASA MELICHAR

CURITYBA, Praça Sen. Correia N. 7



Ochód Konstytucji 3-go Maja.

W niedzielę dnia 3-go maja b. r.
Towarzystwo polskie w Kurytybie urzą-
dza uroczystość w celu uświetnienia Kon-
stytucji 3-go maja na którą zapraszają
wszystkich rodaków z Kurytyby oraz o-
kolicy.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI:

W niedzielę 3-go maja rano o
godzinie 9-tej oficjalna msza św. w
kościółce Polakim przy ul. Aquidabam.

Wieczorem w sal. Zw. Polskiego przy
ulicy Carlos de Carvalho o godzinie
8-mej pod łaskawym przewodnictwem
Konsula Miśskiego wygłoszone będą oko-
licznościowe przemowy i deklamacje.

O jak najliczniejszej przybyłości rodak-
ów uprasza.

Komitet obchodowy

TEATR

ZWIĄZKU POLSKIEGO

Zaprasza Rodaków na **PRZEDSTA-
WIENIE** które odbędzie się w nie-
działę, dnia 2 maja o godzinie 8-mej
wieczorem.

Po przedstawieniu **ZABAWA TA-
NECZNA.**

CENY WEJŚC: Członkowie 2\$500, nie-
członkowie 3\$500. Panie 1\$500, dzieci
\$500, Łoże 12\$000.

Związek Polski

w Kurytybie.

Zawiadamia swych członków, iż zebra-
nie miesięczne odbędzie się dnia 2-go
maja b. r. o godzinie 2-jej po południu.
Uprasza się o jak najliczniejszą przybyłość.

Sekretarz: Jan Psych.

SZEWSKIŃCZELADNIK W

polrzeba w Kurytybie na Rua Aquida-
bam N. 68.

Uprasza się o jak najprędze zgłosze-
nie się.

Dr. Zygmunt Gradowski

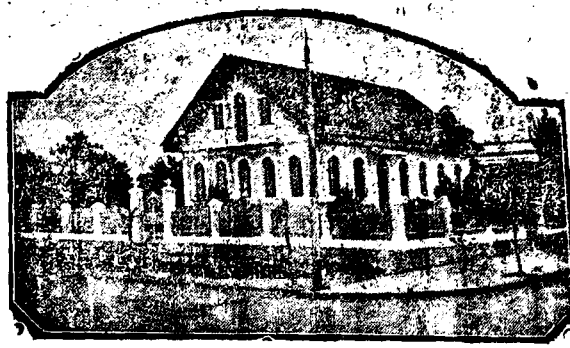
Adwokat.

Powrócił z Rio Negro do Kurytyby, gdzie
zajął Kancelarię adwokacką.

Zawiadamiam Kolonję Polską, że Szan-
s Rodacy mogą w każdej chwili znaleźć
poradę we wszelkich sprawach sądowych
w mieszkaniu mojem:

Praça Ozorio N. 57 Kancelarja i

mieszkanie.



Klinika chirurgiczna

przy ulicy 7 de Setembro N. 69, narożnik ulicy Ratchiffe -
Telefon N. 448.

Chorych zamiejscowych przyjmuje się na stały pobyt. Nowy aparat
Roetgena (Rao - X). Specjalność: choroby chirurgiczne, kobiece i dróg
moczowych.

Dr. Antoni Rydygier.

Rodacy Koloniści!

Liczne doświadczenia i próby dokonane przez naszą firmę
wykazały, że ziemię waszą potrzebują **NAWOZŃCZE-
NICZYNYCH.**

Dostarczamy specjalnych mieszank
gwarantowanych na uprawę zbóż, ziemniaków, kukuru-
dzy i t. d.

Dobre wyniki zapewnione.

Przy zakupnie uważajcie na poniższą markę umieszczoną
na workach.



a znaną już w całej Brazylii.

FERNANDO HACKBARDT & Cia, SATTIG LTDA.

Rua 15 de Novembro 98 - Curitiba.

UWAGA! Domagajcie się zawsze naszych znaków na za-
kupionych workach z nawozami.

ZIARNO POLSKIE

po doświadczeniach, odbytych w 6 stanach Brazylii południowej i środk-
kowej zostało uznane za najlepsze do tutejszych upraw. Dlaczego?
Bo pochodzi z Polski, gdzie klimat jest przejściowy, nie jednostronny,
jak na zachodzie Europy. - **Kapusta polska ma głowy jak**
z łelana.

PAWEŁ NIKODEM - Skład nasion z Polski w Kurytybie,
Parana, - Travessa Zecharias N. 5

Wszystka nasiona koleją lub pocztą do wszystkich
miejscowości w Brazylii.

...ki je 20...
...na

...ma ch...

...E
...a

...W niedzielę...

chcieli nic powiedzieć i puścił się z Roge-
rem dalej ku mieszkalnemu domowi
farmy.
Nareszcie dobieżeli do budynków
na końcu alei. ustawionych w podkowę.
Po jednej stronie leżał wielki i ładny
dom mieszkalny z lepszą przybudową,
po drugiej stronie mieściły się gumna i
szopy w środku wielkie stajnie i obory.
W pośrodku tych budynków poło-
żony dziedziniec był szeroki, obszerny
i utrzymany we wzorowym porządku.
W ogóle wszystko tu znamionowało
wielki ład i dostatek.
- To głos ludzki! Głos dręczonej
kobiety! - rzekł Rogers - czy sły-
szesz pan?
- Odgłos ten wychodzi ze dworu.
- Co też tam dzieć się może?
Bernard zsiadł również z konia ter-
raz i przywiązał go spleśnie.
Następnie podążył za pułkownikiem,
który pewnym krokiem podszedł ku
dworowi, skąd dochodził go ów krzyk
bolesny.
Obydwaj weszli przez drzwi wcho-
dowe do sieni.
Teraz zbliżał się Rogers do drzwi,
z poza których wychodził krzyk ów
przejmujący.
Prócz niego posłyszeli tu inny po-
głos który brzmiał tak, jakby świst
przecinającego powietrze bicia.
Pułkownik rozwarł drzwi gwał-
townie.
Niespodziewany a przerażający wi-
dok przedstawił się jego oczom i oczom
podążającego za nim marszałka.
Pośrodku wielkiego i bogato urzą-
dzonego pokoju klęczała młoda kobieta.
Przed nią stał sam farmer, silny,
opalony mocno mężczyzna, z twardą
zaozierwioną od ładmiernego użycia
trupku. Szkliste jego oczy zdało się,
że wybiły z swych orbit. Sprawiał on
wprost przerażający widok a w ponu-
rych pełnych wściekłości rysach widać
było wyraźnie nieludzkość i zapalczy-
wy gniew.
Bez litości dla klęczącej przed nim
i załamującej w rozpacz ręce młodej
i ładnej kobiety wyderzał jej wciąż
krzykiem krótkim biczem jankiego używają-
go południowi plantorzy na pracujących w
ich plantacji Murzynów. Gruby sznur
tego bicia z świstem spadał na postać
klęczącej.
Był to tak okropny widok, że Ro-

gers i marszałek w pierwszej chwili
stanieł na progu jak skamienieli.
Czegoś podobnego nie spodziewali
się tu zastać!
Szalejący pod wpływem pijactwa
mężczyzna który dawniej posiadał zna-
zne plantacje na południu i tam nawykł
do tak dzikiego i barbarzyńskiego ob-
chodzenia się z ludźmi, ponieważ, jak
się zdawało przy każdej zdarzonej spo-
sobności w tak oburządzający sposób go-
dną politywaną swą żonę.
Litość zdjął Rogersa na ten widok.
Bez namysłu wszedł do pokoju.
Bernard siedł tuż za nim.
- Stój! - zawołał - co pan ro-
bisz? Czyż nie pomyślał, że masz przed
sobą wałęsą, delikatną istotę?
Lincoln odwrócił się szybko i po-
patrzył na nieznanego szklistem i swę-
mi oczyma.
Klęcząc na ziemi kobieta, której
w tak niespodziewany sposób przybył,
wał na pomoce obrońca, podniosła na
pełnego męskiej godności i przystojne-
go mężczyznę błagalnie spojrzanie, peł-
ne uwielbienia. Uważała go w swem u-
dręczeniu za pójboga zesłanego na jej
ratunek.
Lincoln wydal zachrypły ryk wście-
kłości.
- Jakim prawem wdzieracie się
do mego domu? - wrzasnął. - Do pic-
runa, czego tu szukacie? Precz z mego
domu, albo wypędzę was z niego batem!
- Na to się pan nie odważysz!
- odpowiedział Rogers spokojnie. - Je-
stem pułkownik policyi Rogers!
- Co mnie obchodzi pułkownik
policyi? Tu jest mój dom a w nim ja
jestem nieograniczonym panem! Nie
przeszkadzać mi, a nie to wynosić się
natychmiast!
I Lincoln wznosił na nowe bicz
swój w górę.
Cierpliwość Rogersa skończyła się.
Muskularny, wysoki mężczyzna
przystąpił do Lincoln a pochwycił go
za obie ręce tak że uczynił go w je-
dnej chwili bezbronny.
Farmer krzychał i gwałtem chciał
się wydrzeć z tego żelaznego uścisku.
Ale Rogers bez wysiłku osłabił
tego pijactwem i wybuchami wście-
kłości człowieka podniósł w górę jak
dzlecko.
- Jeżeli pan nie ustąpił i nie u-
spokoił się niedorzeczny człowieku, to

cisnęć się teraz o ziemię - rzekł groź-
nie. - Jak możesz rzucać się na bez-
bronną kobietę!
Ale teraz i Bernard wmięszal się
już do sporu.
Przystąpił do Lincoln, którego
Rogers postawił już napowrót na zie-
mi wydarłszy mu z rąk bicz - i wziął
go za rękę.
- Daj pan pokój, mister Lincoln
- przemówił doń w uspokajającym to-
nie - bądź rozsądny! Dla czego wpa-
dłeś w taki gniew?
- Bo moja żona nie chce mi dać
więcej wina bo mnie nie kochar -
wrzaszczał farmer.
- Nierozsądny człowieku, jakże
może cię kochać żona, kiedy w tak o-
kropny sposób z nią się obchodzisz! Toś
to nieludzkie, tak się znęcać i pastwić
nad słabą kobietą.
- Uspokój się pan, wypiliś za-
wiele - przemawiał doń Bernard.
- A skoro się tylko upiję, zaraz
tak mnie poniewiera! - zawołała Har-
rieta, wybuchając łzami.
- Pozwól pan z sobą pogadać roz-
sądnie! - ciągnął Bernard dalej. -
Chodź pan i siadaj tu przy mnie! Uspo-
kój się! Nie powinieś tak się obcho-
dzić z żoną! Czyż nie masz ani trochę
serca, że możesz patrzeć na żyj cudzo?
Farmer zaśmiał się dziko.
- Pozwól się pan tylko waruszyć
- odpowiedział - to wtedy ona pana
wyśmieje. Taka to już ich natura.
- Ależ pan jesteś innym mężczyz-
ną a pańska żona wobec ciebie jest
wałą słabą istotą - mówił Bernard,
ujmując pod rękę farmera i prowadząc
go z sobą ku sofie; na której go teraz
posadził.
Tymczasem Harrieta poścignęła z
sobą Rogersa do drugiego pokoju, aby
usunąć się z przed oczu rozwściekłego
farmera.
- Masz pan piękną, wielką posia-
dłość, masz ładną żonę, jesteś bogaty
- perswadował dalej Bernard - czyż
to nie dość jeszcze aby pędzić spokoj-
ne, szczęśliwe życie?
- A to dlaczego chowa przedemną
klucze od piwnicy? Ktoż tu jest panem
w domu? - wołał farmer.
- Bo się ciebie boi, kiedy jesteś
pijany, człowieku! Przecież to robi dla
twojego dobra?

- Czemże ona innem jest jak mo-
ją niewolnicą! Była ubogą! Uczyniłem
z niej moją żonę, to musi mi być po-
słuszna!
- No, teraz kiedyś pan już się
uspokoił, zechcesz może odpowiedzieć
mi, czy mógłbyś i zechciał udzielić nam
na dzisiajszą noc gościnności? - spy-
tał Bernard.
- Dlaczegożby nie! W domu go-
ściennym obok dworu jest dosyć miej-
sca. Ja chowam zawsze przepisy gościn-
ności.
- A czy tu nie była u pana oza-
sem pewna kobieta w niebieskim we-
lonie, powiedz pan, mister Lincoln?
- Kobieta w niebieskim? Nie!
- A może taka kuglarka cyrko-
wa, która nazywa się siniora Astrella?
- Także nie.
- A może był u pana człowiek,
który ucieka z New Yorku i który pra-
gnał się ukryć?
- I ten nie, sir.
- W takim razie on tu zapewne
przyjdzie jeszcze.
- A panowie zapewne go szu-
kaacie?
- Chcieliśmy tu poczekać na
niego.
To pozostań pan tu jak długo
ci się spodoba. Ale tamten drugi -
- Tamten, to człowiek nawskroś
uczciwy, mister Lincoln.
- Ale rzucił się na mnie!
- Nie mniej pan do niego żał!
Skoro jutro rano wstaniesz wyspany;
całkiem inaczej na to wszystko będziesz
się pan zapatrywał. Nieprawdaz, że
przyjmiemy pan u siebie i pułkownika
również?
- Ano, niech i tak już będzie!
Marszałek uchylił teraz drzwi dru-
giego pokoju.
- Panie pułkowniku - rzekł -
farmer już się teraz uspokoil możesz
pan napowrót przyprowadzić mu żonę.
Harrieta w trwodze i rozpacz u-
czepiła się ręki pułkownika.
- Tylko nie tam, tylko nie do nie-
got! Zlituj się pan nademną! - wołała.
Ale Rogers ujął ją za rękę.
- Chodź pani do męża - rzekł
stanowczo - on się upamiętał!
I chwytając się wprowadził z sobą
do pierwszego pokoju.
Farmer rzeczowicie uspokoil się
już zupełnie.

Potrzuje się trzech czeła dników (dobrych) do krawiectwa p. Bernarda Gaspalego w Ouzo Verde - Santa Catharina. - Płaci się dobrze.

Znakomite farby „Bayer“ do farbowania jakichkolwiek materiałów z bawełny, jedwabiu, półjedwabiu i t. d. Może każdy to sobie zrobić w domu. Znakomity chudek „Lanulinhim“ do wyrobu piwa. Certain Bayer: Najlepsze lekarstwo przeciwko płaszczykom i innym robakom. Pyramidas Matador: znakomity środek do wyplacenia motaków.

Skład Carlos Luhn Rua Riachuelo 52 - Curityba.

CENY TARGOWE I DETALICZNE

w Kurytybie dnia 1 maja 1926 roku

Table with columns: NAZWA PRODUKTU, CENA ZA, MILREISY. Lists various goods like wheat, sugar, oil, and their prices.

Gdy przyjedziesz do Kurytyby Szukaj zaraz Hotelu „CENTRAL“ który się znajduje w bardzo dobrym położeniu, kilka kroków od Rua 16 de Novembro i od Avenida Xavier jako też blisko sławnych teatrów i innych miejsc przyjemnych.

TOWARZYSTWO FRANCUSKIE MORSKIEJ ŻEGLUGI „Chargeurs Reunis“ i „Sud Atlantique“

Regularne odjazdy z portów Santos i Rio de Janeiro do Havre i Bordeaux. Komunikacja najszybsza i najwygodniejsza statkami luksusowymi popieprzonymi, które odbywają podróże z Santos do Francji w 15 dniach.

Sociedade Territorial e Colonizadora

T-wo Osadnicze i Kolonizacyjne Sprzedaje się ziemię w lotach płatną w długich ratach bez procentu, TEIXEIRA, STAUT & Cia.

Biuro w São Paulo: Rua Couto de Magalhães 24. A - Sala 3 - Esquina Rua Washington Luiz.

Nie zaniedbuj twojej ziemi!

Aby twoja praca na roli nie była daremną to najpierw przekonaj się, czy rola twoja jest dobrze znawozona i jakim nawozem.

LUIZ ROSE

RUA JOSE BONIFACIO NS - CURITYBA - PARANA gdzie znajdziesz wielki wybór wszelkich nawozów najrozmaitszego gatunku na różne ziemie, a więc: Salitre do Chile - saletry chilijskiej 15,5 proc.

CASA SCHMIDT Rok założenia 192.

Praca Tiradentes 3 - Praca Municipal 20, 22 i 23. CURITYBA - PARANA. Caixa postal N. 3. - Adres telegraficzny: „LEUGIM“.

Możemy tu pozostać - zwrócił się Bernard do Rogera - dom gościny przytka zaraz do dworu. Nie pozostawiajcie mnie z nim samą! - błagała Harrieta.

dworu, wzięwszy na ręce zmęczone dziecko. W wielkim pokoju jadalnym znajdowali się właśnie Lincoln, Rogers i Bernard i rozmawiali po spożyciu wspólnie obiadu o sprawie, która ich sprowadziła w te strony.

Potem pewnym krokiem postąpiła do drzwi otwartych. Czas już też był największy! W tej chwili właśnie skończyło się przedawanie sił.

farma ko dookoła na polach wzorowy pański porządek. - W takim razie proponuję, abym tam zanocowała. - Jak szeroko i daleko nie widać ludzkiej ręki - zauważył Rogers - ta farma wydaje się na całą tę okolicę jedyną w której można poszukać schronienia.